

**Sygn. akt: I C 426/20**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lipca 2021 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia Rafał Kubicki
Protokolant:	sekretarz sądowy Agnieszka Grandys

po rozpoznaniu w dniu 22 lipca 2021 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa E. C. i W. C.

przeciwko (...) Bank (...) S.A. w W.

o ustalenie i zapłatę

I. ustala nieważność umowy o kredyt mieszkaniowy (...) o nr (...) (...) (...) z dnia 19.09.2008 r., zawartej między powodami a poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G.,

II. zasądza od pozwanej (...) Bank (...) S.A. w W. solidarnie na rzecz powodów: E. C. i W. C. kwotę 11.817 zł tytułem zwrotu kosztów procesu - z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od dnia uprawomocnienia się tego orzeczenia o kosztach procesu do dnia zapłaty.

sędzia Rafał Kubicki

Sygn. akt I C 426/20

## UZASADNIENIE

Powodowie: E. C. i W. C. zażądali

w dniu 15 czerwca (...). wobec pozwanej (...) Bank (...) S.A. w W.: 1) ustalenia nieważności umowy o kredyt hipoteczny nr (...) (...) (...) zawartej dnia 19.09.2008 r., ewentualnie 2) zasądzenia na ich rzecz kwoty 253.256,81 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, ewentualnie 3) ustalenia bezskuteczności postanowień § 1 ust. 1 części szczególnej umowy oraz § 1 ust. 2, 3, § 13 ust. 1, 7, § 11 ust. 2, 3 (co do tego paragrafu powodowie sprostowali pozew na rozprawie), § 18 ust. 6 części ogólnej umowy nr (...) zawartej dnia 19.09.2008 r. Jako dowody powodowie wnieśli dokumenty dołączone do pozwu oraz przesłuchanie stron ograniczone do zeznań powoda. W uzasadnieniu wskazali, że zawarta przez nich z pozwanym umowa dotyczyła kredytu denominowanego i jest nieważna jako sprzeczna z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego i art. 353<sup>1</sup> k.c. Umowa ta nie określa kwoty kredytu - środkami oddanymi im do dyspozycji były złote polskie, a to nie suma złotych została wskazana w umowie, lecz franków szwajcarskich, ponadto kurs waluty, po którym miało nastąpić przeliczenie do wypłaty, nie był znany w chwili zawarcia umowy. Spłata poszczególnych rat także odbywała się w złotych według kursu ustalanego przez pozwanego i powodowie nie mieli możliwości spłaty we frankach. Dodatkowo, w umowie zawarte są postanowienia abuzywne, które w konsekwencji ich zastosowania – również prowadzoną do nieważności

całej umowy. Za abuzywne należy uznać postanowienia umowy dotyczące mechanizmu przeliczania walut wg kursów określonych przez bank w tabeli kursów, ponieważ kształtują one prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają ich interesy, a przy tym nie zostały uzgodnione indywidualnie, lecz przy wykorzystaniu wzorca opracowanego przez bank, na który powodowie nie mieli żadnego wpływu. W ocenie powodów, również argument za abuzywnością postanowień umowy przemawia za jej nieważnością, gdyż po ich wyeliminowaniu umowa nie mogłaby być dalej wykonywana (zostałaby pozbawiona zasad dokonywania rozliczeń między stronami). Umowa jest też sprzeczna z zasadami współżycia społecznego i jako taka nieważna w świetle art. 58 k.c. Powodowie posiadają interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy, gdyż jedynie takie orzeczenie niweczy jej skutki ex tunc, rozstrzygając niepewność stosunku zobowiązaniowego, zarazem jest to jedyna droga do wykreślenia hipoteki zabezpieczającej kredyt bez konieczności uzyskania zgody pozwanego. W związku z nieważnością umowy, powodowie jako ewentualne zgłosili roszczenie pieniężne o zwrot świadczeń nienależnie spełnionych w wykonaniu umowy nieważnej. Wskazali, że w okresie od 15.06.2008 r. do 15.01.2020 r. dokonali spłaty kwoty 262.219,61 zł (z załączonych dokumentów wynika, że kwota ta obejmuje sumę spłat kapitałowo - odsetkowych). Jednakże za podstawę roszczenia w wysokości 253.256,81 zł powodowie wskazali nie tę różnicę, lecz sumę swych spłat dokonywanych w ciągu ostatnich 10 lat przed wniesieniem pozwu (wyprzedzając zarzut przedawnienia) – mianowicie od 15 czerwca 2010 r. do 15 stycznia 2020 r.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, kwestionując je co do zasady i co do wysokości. Żądał przeprowadzenia dowodów z dokumentów dołączonych do pozwu, z zeznań świadków (na okoliczność indywidualnego uzgodnienia postanowień umowy, zakresu udzielonych powodom informacji

w tym o ryzyku walutowym, wiedzy powodów w powyższym zakresie, wykonywania umowy, uruchomienia kredytu, negocjacji treści umowy, możliwości spłaty wprost w (...), odrzucenia przez powodów oferty kredytu złotowego, możliwości negocjacji kursów waluty (...)) oraz z opinii biegłego (na okoliczność czy kursy walut określone w umowie stanowiły kursy rynkowe, kształtowania się kursów kupna i sprzedaży (...) określonych w Tabeli kursów Banku, zależności pomiędzy zmianami kursów walut a zmianami na rynku walutowym, standardów oraz zwyczajów rynkowych dotyczących określania wartości zobowiązań stron wyrażonych w różnych walutach). Zaprzeczył zarzutom powodów kierowanym wobec umowy. Uzasadniając swoje stanowisko, przyznał zawarcie umowy denominowanej do (...) oraz konsumenckie przeznaczenie kredytu. Wskazał, jednak, że powodowie dokonali wyboru kredytu, warunków umowy, zasad wypłaty i spłaty zobowiązania.

W toku wstępnych negocjacji kredytowych kredytobiorcom wyjaśniono również istotę i mechanizm kredytu denominowanego w walucie obcej oraz różnicę między kredytem złotówkowym, a denominowanym w walucie obcej. Zakres przedstawionych informacji obrazują dołączone do odpowiedzi na pozew broszury oraz wewnętrzne procedury Banku. W dalszej kolejności, przedstawił szeroką argumentację za dopuszczalnością kredytów denominowanych i za bezzasadnością twierdzeń o abuzywności postanowień umowy. Uznał, że nawet przy przyjęciu koncepcji abuzywności kwestionowanych postanowień umownych nie ma podstaw do wywodzenia o nieważności umowy jako całości, jednocześnie wskazując na brak interesu prawnego powodów w ustaleniu jej nieważności. Co do żądania zwrotu nienależnych świadczeń wskazał, że świadczenia te miały za podstawę ważną i skuteczną wobec powodów umowę, ponadto bank nie został nimi wzbogacony. Zarzucił też powodom w świetle art. 411 pkt 1 k.c. dobrowolne spełnianie świadczeń ze świadomością swojej sytuacji faktycznej i prawnej, które wyklucza możliwość żądania zwrotu. Podniósł zarzut przedawnienia.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

Bezsporne i potwierdzone dokumentami dołączonymi do pozwu (umowa k. 24-36, zaświadczenie (...) S.A. z 5.02.2020 r. k. 37-44) oraz odpowiedzi na pozew (ogólne warunki udzielania przez (...) Bank S.A. kredytu mieszkaniowego N. H. k. 89-94, instrukcja k. 96-98, wnioski o kredyt mieszkaniowy k. 99-108, pełnomocnictwo do rachunku k. 109, wnioski o wypłatę transzy k. 131-137, informacje o ryzykach k. 138-143) można uznać następujące twierdzenia stron:

Powodowie zawarli 19.09.2008 r. umowę o kredyt mieszkaniowy N. –H. nr (...) (...) (...) z poprzednikiem prawnym pozwanej (...) Bank (...) S.A., mając status konsumentów. Umowa została poprzedzona ich wnioskiem kredytowym (k. 99-108), w którym kwotę wnioskowanego kredytu oznaczyli w walucie polskiej (300.000 zł), wskazując jako walutę

kredytu walutę szwajcarską ( (...)) z okresem spłaty 360 miesięcy. Podpisali przy tym oświadczenie (k. 101), że są zostali poinformowani

o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty, w przypadku zaciągnięcia kredytu denominowanego w walucie obcej oraz, że przyjmują do wiadomości i akceptują to ryzyko. Potwierdzili, że zostali poinformowani o ryzyku, wynikającym ze stosowania przy spłacie kredytu zmiennej stopy procentowej będąc świadomi, że wzrost stopy procentowej powoduje wzrost raty kapitałowo – odsetkowej kredytu.

Umowa nr (...) o kredyt hipoteczny przeznaczony na finansowanie inwestycji budowlanej składała się z części szczególnej i ogólnej oraz Ogólnych Warunków Udzielania przez (...) Bank (...) S.A. Kredytu Mieszkaniowego (...) H. – w której strony zawarły najistotniejsze dla sprawy postanowienia (wyciąg):

(§ 1 pkt. 1 części szczególnej umowy) Kredyt denominowany udzielony (jest) w złotych w kwocie stanowiącej równowartość 147.783,25 CHF;

(§ 4 pkt. 1 części szczególnej umowy) Wyplata pierwszej transzy nastąpi nie później niż w ciągu 90 dni od daty zawarcia umowy po spełnieniu warunków określonych w ust. 5 (...)

(§ 1 ust. 1 i 2 części ogólnej umowy) Kredyt (...) jest udzielany w złotych. W przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej, kwota kredytu w złotych zostanie określona poprzez przeliczenie na złote kwoty wyrażonej w walucie, w której kredyt jest denominowany, według kursu kupna tej waluty, zgodnie z Tabelą kursów, obowiązującą w Banku w dniu uruchomienia środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych;

(§ 1 ust. 3 pkt. 2 części ogólnej umowy) W przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej, ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca, z uwzględnieniem § 11 ust. 2-4 oraz § 18 ust. 6;

(§ 7 ust. 5 i 6 części ogólnej umowy) W przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej, prowizje pobierane są w złotych, w równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej. Do przeliczenia kwot prowizji z waluty obcej na złote, stosuje się kurs sprzedaży danej waluty według Tabeli kursów, obowiązującej w Banku w dniu zapłaty prowizji, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych;

(§ 11 ust. 2- 4 części ogólnej umowy) (...) Wyplata środków następuje w złotych, w kwocie stanowiącej równowartość wyplaconej kwoty wyrażonej w walucie obcej. Do przeliczeń kwot walut uruchomianego kredytu stosuje się kurs kupna waluty obcej według Tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu wypłaty środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych. W przypadku kredytów denominowanych, gdy przyznana kwota kredytu, na skutek różnic kursowych, okaże się na dzień uruchomienia ostatniej transzy kwotą przewyższającą kwotę wymaganą do realizacji celu (...) Bank uruchomi środki w wysokości stanowiącej równowartość w walucie kredytu kwoty niezbędnej do realizacji tego celu oraz dokona pomniejszenia salda zadłużenia poprzez spłatę kwoty niewykorzystanej. Jeżeli zaś wyplacona kwota będzie niewystarczająca do realizacji celu (...), kredytobiorca zobowiązany jest do zbilansowania inwestycji poprzez uzupełnienie środków własnych przed wypłaceniem środków przez Bank;

(§ 13 ust. 1 i 7 części ogólnej umowy) Spłata kredytu powinna nastąpić w terminach i kwotach określonych w doręczanym kredytobiorcy i poręczycielom harmonogramie spłat. Harmonogram spłat kredytu wyrażony jest w walucie, w której kredyt jest denominowany. Spłata następuje w złotych, w równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej. Do przeliczeń wysokości rat kapitałowo – odsetkowych spłacanego kredytu stosuje się kurs sprzedaży danej waluty według Tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu spłaty, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych;

(§ 1 pkt. 18 OWU) Tabela kursów oznacza aktualną Tabelę kursów walutowych (...) Bank S.A. obowiązującą w Banku w momencie dokonywania przeliczeń kursowych. Tabela kursów jest udostępniana kredytobiorcy na tablicy ogłoszeń w

placówkach Banku oraz publikowana na stronie internetowej Banku. Na życzenie klienta informacje o kursach walut obowiązujących w Banku, udzielane są również telefonicznie;

(§ 2 ust. 2 i 3 OWU) Wyplata środków następuje nie później, niż w ciągu 90 dni od zawarcia umowy o kredyt oraz w okresie nie dłuższym niż 5 dni roboczych od daty złożenia przez kredytobiorcę pisemnego wniosku (...). Wyplata kolejnej transzy następuje w okresie nie dłuższym niż 5 dni roboczych od daty złożenia przez kredytobiorcę pisemnego wniosku (...);

(§ 3 ust. 1 OWU) Spłata kredytu następuje w ten sposób, że kredytobiorca dokonuje wpłaty środków na rachunek oszczędnościowo – rozliczeniowy prowadzony przez Bank lub bezpośrednio na rachunek obsługi kredytu. W dniu wymagalności określonym w harmonogramie spłat, Bank pobiera środki (wyłącznie w wysokości należnej Bankowi kwoty, która w całości pokryje przypadającą na ten dzień kwotę raty kredytu wraz z odsetkami) (...).

Na zabezpieczenie spłaty należności z umowy kredytu ustanowiono hipotekę kaucyjną do kwoty 450.000 zł na prawie własności nieruchomości dla której Sąd Rejonowy w(...) VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...) (k. 25).

Z pozyskanego przez powodów od pozwanego (niekwestionowanego) zaświadczenia z 5.02.2020 r. (k. 37) wynika, że suma spłat w okresie od 19.09.2008 r. do 15.01.2020 r. obejmowała: kapitał w kwocie 221.972,45 zł, odsetki 40.226,83 zł, odsetki karne 20,33 zł, łącznie: 262.219,61 zł. Bezspornie, wyplata kredytu powodom wynosiła łącznie 300.000 zł, a nadto kwota 27.949,14 CHF z której nastąpiła wcześniejsza spłata kapitału z tytułu różnic kursowych. Ponieważ nie zostało to zakwestionowane przez pozwanego, Sąd uznał za milcząco przyznane twierdzenie powodów (k. 19 pozwu) bez potrzeby dokonywania obliczeń, a tym bardziej bez potrzeby zasięgnięcia opinii biegłego, że od dnia 15.06.2010 r. do 15.01.2020 r. powodowie spłacili pozwanemu sumę rat kapitałowo – odsetkowych w wysokości 253.256,81 zł, a więc sumę będącą przedmiotem pierwszego żądania ewentualnego – następującego po żądaniu głównym.

Zeznania świadka L. C. (1), A. S. oraz zeznania powodów wskazują na to, że w dacie zawarcia umowy o kredyt nie było wiadome według jakich kursów ma nastąpić przeliczenie waluty ani też w jaki sposób ustalana przez Bank jest Tabela walut. Powodowie nie mieli również zdolności kredytowej, aby zaciągnąć zobowiązanie wyrażone w złotych polskich, nie rozumieli także na czym miał w umowie polegać mechanizm denominacji. Powodowie nie byli także zainteresowani wyplatą kwoty w (...). Kredyt był spłacany wyłącznie w złotych polskich, dopiero po spłacie wymagalnej raty powodowie dowiadawali się o faktycznej wysokości raty.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Stan faktyczny został ustalony na podstawie dokumentów, a w zakresie wyżej wskazanym ponadto na podstawie zeznań świadka i zeznań strony powodowej. Na podstawie zeznań świadków i zeznań powodów niemożliwe okazało się dokonanie jednoznacznych ustaleń dotyczących treści ustnych informacji i pouczeń przekazywanych przy zawarciu umowy. Zarówno świadek L. C. (2) jak i A. S. nie pamiętali okoliczności składających się na zawarcie i wykonywanie przedmiotowej umowy. Nie pamiętali także poszczególnych informacji udzielonych powodom w trakcie zawierania umowy kredytowej. Świadcowie zgodnie jednak wskazali, że umowa była przygotowywana w centrali Banku i przedkładana kredytobiorcom do podpisu. Nic jednak poza zakresem wskazanym powyżej świadcowie nie byli w stanie wyjaśnić w zakresie dotyczącym spornej umowy. W świetle zeznań zawnioskowanych świadków jak i powodów nie można wyprowadzić wniosku, że pomiędzy stronami doszło do negocjacji poszczególnych postanowień umownych. Jest to o tyle wątpliwe, iż umowa była sporządzana odgórnie i jako gotowa przedstawiona kredytobiorcom do podpisu. Według stanu rzeczy na decydującą w tej sprawie datę zawarcia umowy każdorazowa wyplata środków następować miała w oparciu o aktualną Tabelę kursów walut, która – w świetle umowy – w zakresie wyplaty odwoływała się do kursu kupna / sprzedaży dewiz, obowiązującego w (...) S.A. w dniu zlecenia płatniczego, na który żadna ze stron nie miała wpływu.

Sąd pominął dowód z opinii biegłego zgłoszony w odpowiedzi na pozew, uznając, że nie będzie on istotny do rozstrzygnięcia sprawy. Okoliczności, na które został ww. dowód powołany, pozostawały bez wpływu na ocenę

ważności umowy oraz abuzywności jej poszczególnych zapisów. Nie było również potrzeby dokonywania żadnych specjalistycznych ustaleń z dziedziny finansów i bankowości, ponieważ spór opiera się na ocenie ważności umowy oraz tego, czy jej poszczególne postanowienia były dozwolone. Podstawą teź oceny były przedłożone przez strony do niniejszej spraw dokumenty oraz zeznania świadków i strony powodowej, w zakresie, w jakim korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 prawa bankowego, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Do essentialia negotii umowy kredytu należą: oddanie przez bank do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie ściśle określonej kwoty środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel i zobowiązanie kredytobiorcy do korzystania z oddanych do dyspozycji środków pieniężnych na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu (Arkadiusz Kawulski, Komentarz do prawa bankowego. Uwagi do art. 69, LEX 2013). Umowa kredytu stanowi zatem odrębny typ umowy nazwanej. Jest to umowa konsensualna, dwustronnie zobowiązująca, odpłatna. Różni się od umowy pożyczki pieniężnej, której istota sprowadza się do przeniesienia środków pieniężnych na własność (przy kredycie środki są oddane do dyspozycji kredytobiorcy), braku konieczności określenia celu pożyczki (przy kredycie taki cel jest obowiązkowy), wreszcie udzielanie kredytów i udzielanie pożyczek pieniężnych to odrębne czynności bankowe.

Kredyt spłacany był wyłącznie w złotych. Również w tej walucie kredyt został wypłacony. Zatem w omawianej sprawie strony zawarły umowę, mocą której bank przekazał do dyspozycji powodów nieokreśloną kwotę złotych polskich stanowiących równowartość określonych w umowie franków szwajcarskich. Wartość ta była ustalana przy zastosowaniu kursu kupna (aktualna tabela kursów) obowiązującego banku w dniu realizacji zlecenia płatniczego. Zgodnie z umową, strona powodowa miała spłacać kredyt w złotych według ceny sprzedaży franka szwajcarskiego obowiązującej w banku w dniu wypłacenia konkretnej raty.

Okoliczności dotyczące wejścia w życie ustawy „antyspreadowej” (informacje przekazywane powodom przez bank w 2011 r. w związku z tą ustawą) były bez znaczenia dla sprawy, ponieważ ważność umowy ocenia się na datę jej zawarcia, a nie na datę późniejszą (w tym przypadku 3 lata późniejszą).

Dodać trzeba, że zawarte w części A odpowiedzi na pozew zaprzeczenia dowodowe nie były wystarczająco skonkretyzowane – pozwany nie wskazał konkretnie, które pozycje obliczeniowe powoda kwestionuje. To bank jest stroną silniejszą w spornym stosunku zobowiązaniowym i to on dysponuje wszelkimi narzędziami pozwalającymi na natychmiastowe sprawdzenie obliczeń konsumenta oraz na odparcie przedstawionych kalkulacji. Nie można – składając odpowiedź na pozew – poprzestać na zakwestionowaniu wszelkich twierdzeń i obliczeń przeciwnika „z wyjątkiem wyraźnie przyznanych”. Takie stanowisko jest nadużyciem procesowym, ponieważ utrudnia przeciwnikowi racjonalne przygotowanie stanowiska w sprawie, zaś Sądowi ustalenie tego, co najważniejsze na początku postępowania dowodowego – bezspornej części stanu faktycznego.

Tak skonstruowany rodzaj kredytu denominowanego nie stanowi umowy kredytu – jest to umowa nieważna na podstawie art. 58 § 1 k.c. w całości, zawiera bowiem liczne odstępstwa od definicji legalnej zawartej w prawie bankowym. Do wskazanych essentialia negotii umowy kredytu bankowego należy bowiem określenie kwoty kredytu i waluty kredytu, określenie oprocentowania i zasad jego zmiany, cel kredytu i wysokość prowizji. Zobowiązanie kredytobiorcy polega na spłacie wykorzystanej części kredytu z odsetkami i zapłaty umówionej prowizji. W omawianej sprawie wartość kredytu wyrażona została we franku szwajcarskim, natomiast wypłata kredytu i ustalenie wysokości raty odnosiły się do złotych polskich. W tej sytuacji kredytobiorca nigdy nie spłaca nominalnej wartości kredytu, bowiem z uwagi na różnice kursowe i różnice czasowe

pomiędzy zawarciem umowy a późniejszą wypłatą i spłatą kredytu zawsze będzie to inna kwota. Cecha ta stanowi znaczące odejście od ustawowej konstrukcji kredytu, której elementem przedmiotowo istotnym jest obowiązek zwrotu kwoty otrzymanej. Fakt ten wynika z włączenia do umowy klauzuli przeliczeniowej, która powoduje, że wysokość zobowiązania wyrażonego w walucie polskiej jest modyfikowana innym miernikiem wartości. Włączenie do umowy takiej klauzuli wprowadza szereg problemów związanych z przełamaniem zasady nominalizmu, zasady określoności świadczenia, obciążeniem kredytobiorcy nieograniczonym ryzykiem kursowym, a także możliwości naruszenia przepisów o odsetkach maksymalnych (J. C., Walutowe klauzule waloryzacyjne w umowach kredytów hipotecznych. Analiza Problemu., Palestra (...)). Można by formułować tezę, że mechanizm przeliczenia kwoty do wypłaty

i do spłaty został uzgodniony przez strony i że składając wniosek o wypłatę kredytu lub jego transzy lub dokonując spłaty raty kredytowej konsument może dowiedzieć się, jaki jest w danym dniu kurs waluty (kupna lub sprzedaży – zależnie od sytuacji), a przez to następuje dopełnienie procesu uzgodnienia. Jednak teza taka nie da się obronić. Kredyt hipoteczny został udzielony na potrzeby sfinansowania kosztów budowy domu i dzień wykorzystania (pobrania) kredytu lub jego transzy nie należy do swobody kredytobiorcy. W praktyce więc kredytobiorca nie ma realnego wpływu na wybór dnia pobrania kredytu, nie może też dowolnie wybierać dnia spłaty raty kredytowej. To oznacza, że jego wpływ na to, według jakiego kursu otrzyma kredyt i wg jakiego kursu będzie go spłacać, jest znikomy. Co innego po stronie banku – to on jednostronnie narzuca kurs zarówno dla chwili pobrania kredytu, jak i dla chwili spłaty. Trudno posądzać bank o to, by w skali jednego kredytobiorcy dopuszczał się manipulacji kursami walut, ale nie zmienia to faktu, że pozostaje jedynym podmiotem kształtującym po zawarciu umowy istotne jej elementy, jakimi są: wysokość kredytu wypłaconego kredytobiorcy i wysokość raty. Można jednak wyobrazić sobie z łatwością sytuację, w której – stojąc w obliczu niekorzystnego obrotu sprawy względem większej rzeszy kredytobiorców – bank mógłby sztucznie zawyżać własny kurs sprzedaży dla podwyższenia wysokości rat kredytowych. Taki jednostronny wpływ banku jest sprzeczny nie tylko z opisaną wyżej definicją kredytu, ale i z granicami swobody umów wyznaczonymi przez art. 353<sup>1</sup> k.c. Teza odnosząca się do kwestii ważności kredytu denominowanego – że dla zachowania tej ważności musi występować tożsamość między kwotą i walutą kredytu, kwotą środków pieniężnych oddanych do dyspozycji kredytobiorcy oraz kwotą, jaką kredytobiorca zobowiązany jest zwrócić bankowi z odsetkami, wynika z uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 9 września 2019 r. (I ACa 448/19). Ustawa „antyspreadowa” (z 29.07.2011 r.) nie wprowadziła żadnych zapisów, które wchodziłyby do treści umów kredytowych denominowanych lub indeksowanych, zawartych przed dniem wejścia jej w życie.

Umowy nieważnej nie można uczynić ważną za pomocy późniejszej ustawy, podobnie jak nie można jej uczynić ważną za pomocą zmiany (aneksu) wprowadzającego możliwość spłaty rat w walucie (...).

Niezależnie od tego, zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. § 2 - Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. § 3 - Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. § 4 - Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Klauzulą niedozwoloną jest postanowienie umowy zawartej z konsumentem (lub wzorca umownego), które spełnia (łącznie) wszystkie przesłanki określone w przepisie art. 385<sup>1</sup> k.c.: 1) nie jest postanowieniem uzgodnionym indywidualnie; 2) nie jest postanowieniem określającym główne świadczenia stron; 3) kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie budzi wątpliwości, że zawierając umowę, powodowie występowali jako konsumenci. Zgodnie z powołaną wyżej definicją umowy kredytu zawartą w [art. 69 prawa bankowego](#), do elementów przedmiotowo istotnych tego typu umowy należy obowiązek zwrotu kwoty kredytu wraz z umówionymi odsetkami i zapłaty prowizji. Wypłata kredytu w złotych i zawarcie w umowie klauzuli waloryzacyjnej powodowały niemożliwość określenia świadczenia

zarówno co do wysokości kredytu, jak i rat spłacanej pożyczki z uwagi na możliwość jednostronnego ustalania kursu waluty przez bank. W ocenie Sądu, klauzule te są niedozwolonymi klauzulami umownymi, bowiem kształtują prawa i obowiązki konsumentów - kredytobiorców - w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają ich interesy. Jako sprzeczne z dobrymi obyczajami kwalifikowane są w szczególności wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron umowy, nierównomiernie rozkładając uprawnienia oraz obowiązki między partnerami stosunku obligacyjnego. Również o rażącym naruszeniu interesów konsumenta można mówić w przypadku nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy. Bank przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu. Jednocześnie prawo banku do ustalania kursu waluty w świetle zawartej przez strony umowy nie doznawało żadnych ograniczeń. Skoro bank mógł wybrać dowolne i niepoddające się weryfikacji kryteria ustalania kursów kupna i sprzedaży walut obcych, stanowiących narzędzie indeksacji kredytu i rat jego spłaty, wpływając na wysokość własnych korzyści finansowych i generując dla kredytobiorcy dodatkowe i nieprzewidywalne co do wysokości koszty kredytu, klauzule te rażąco naruszają zasadę równowagi kontraktowej stron na niekorzyść konsumentów, a także dobre obyczaje, które nakazują, by ponoszone przez konsumenta koszty związane z zawarciem

i wykonywaniem umowy, o ile nie wynikają z czynników obiektywnych, były możliwe do przewidzenia, a sposób ich generowania poddawał się weryfikacji. Powodowie uczynili pozwanemu zarzut, wskazując zapisy umowne, które ich zdaniem dotknięte są bezskutecznością kwestionując cały umowny mechanizm denominacji (łącznie z zawartym w nim mechanizmem spreadowym), na który składają się: § 1 ust. 2, 3, § 13 ust. 1, 7, § 11 ust. 2, 3, § 18 ust. 6 części ogólnej umowy. A. dotyczy w niniejszej sprawie wszystkich tych postanowień jako kształtujących mechanizm denominacji. Postanowienia te dotyczą świadczeń głównych umowy (regulowały, na jakich zasadach nieznaną kwotę kredytu powodowie otrzymają i jak mają spłacać raty), ale w tym zakresie były postanowieniami niejednoznacznymi, a więc zdadnymi do uznania ich za abuzywne.

Na podstawie przeprowadzonych w tym kierunku dowodów w postaci załączników do pozwu i do odpowiedzi na pozew, a także zeznań świadków pozwanego – pracowników banku i zeznań strony powodowej Sąd ustala, że warunki umowy w ogóle nie były uzgodnione indywidualnie. Wbrew argumentacji pozwanego, treść umowy nie świadczy o tym, by w dacie zawarcia umowy powodowie mieli możliwość wyboru waluty obcej do otrzymania wypłaty kredytu ani tym bardziej do spłaty rat. Należy tu dodać, że § 13 ust. 7 pkt. 2 umowy wskazuje na jedyną możliwość spłaty kredytu – w złotych, w równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej. Jednocześnie, zgodnie z umową, spłata następowała poprzez pobranie środków ze wskazanego rachunku bankowego. Nic nie świadczy, by powodowie mieli tu swobodę wyboru. To samo dotyczy waluty, w której kredyt został wypłacony, zresztą – cechą kredytu denominowanego jest to, że jego suma wyrażona jest w jednej walucie, a wypłata następuje w innej. Zawnioskowani świadkowie nie byli w stanie wskazać czy w trakcie zawierania spornej umowy powodowie byli informowani o możliwości wyboru waluty do spłat oraz że wybrali złote polskie. Z zeznań świadków zaś wynika, że takiej możliwości nie mieli (ewentualnie o niej ich nie poinformowano w sposób należyty). Żaden dowód w tej sprawie nie wskazuje na to by powodowie mieli realny wpływ negocjacyjny na jakiegokolwiek postanowienie umowne. Pozwany nie udowodnił także, by broszura dołączona do odpowiedzi na pozew została powodom udostępniona, w szczególności dokument ten nie stanowił załącznika do umowy. Na tle tak ukształtowanych postanowień dotyczących kursu waluty, która ma być miernikiem waloryzacji (przeliczenia) zobowiązań wynikających z umowy umów kredytu bankowego utrwalony jest już pogląd, że mają one charakter niedozwolony, gdyż są „nietransparentne, pozostawiają pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron” (por. np. uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 382/18 i przywołane tam orzecznictwo). Wysokość kredytu wyrażonego w walucie obcej do wypłaty w walucie polskiej, a następnie wysokość, w jakiej spłaty w walucie polskiej, będą zaliczane na spłatę kredytu wyrażonego w walucie obcej, zależą bowiem wyłącznie od jednej ze stron umowy.

Oceny tej nie zmienia ewentualna stabilność sposobu ustalenia marży ani konieczność stosowania przez bank rozmaitych zabezpieczeń, ani też sposób, w jaki bank pozyskuje środki na kredyty, czy też sposób wykazywania ich w sprawozdaniach finansowych lub – najogólniej rzecz ujmując – sposób księgowania. Powtórzyć trzeba, że w przypadku umowy, której przedmiotem jest udzielenie kredytu w walucie polskiej, kurs waluty obcej jest stosowany jedynie w celu waloryzacji zobowiązania, a między kredytobiorcą a bankiem nie dochodzi w istocie do żadnych rozliczeń walutowych

i powstania związanych z tym kosztów. Wszelkie zatem koszty, jakie bank ponosi w związku z udzieleniem kredytu, winny być mu rekompensowane w ramach wynagrodzenia, jakim jest oprocentowanie kredytu, a nie ukrywane w formie spreadu, na którego wysokość kredytobiorca nie ma żadnego wpływu.

Podsumowując tę część rozważań, w ocenie Sądu wskazane wyżej postanowienia umowy dotyczące stosowania dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły być swobodnie ustalone przez jedną ze stron umowy (bank) nie zostały uzgodnione indywidualnie z powodami i kształtowały ich zobowiązania w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, a zatem miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c., a w związku z tym nie wiążą powodów. Wylimitowanie wskazanych zapisów przy zachowaniu postanowień dotyczących określenia kwoty kredytu w (...) oznaczałoby, że kwota kredytu powinna zostać przeliczona na PLN, a powodowie w terminach płatności kolejnych rat powinni je spłacać w PLN, przy czym żadne postanowienie nie precyzowałoby kursu, według którego miałyby nastąpić takie rozliczenia. Nie ma możliwości zastosowania w miejsce wylimitowanych postanowień żadnego innego kursu waluty. Zgodzić się należy z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z 21 lutego 2013 roku (w sprawie sygn. akt I CSK 408/12. OSNC 2013/11/127), iż eliminacja ze stosunku prawnego postanowień uznanych za abuzywne nie prowadzi do zniweczenia całego stosunku prawnego, nawet gdyby z okoliczności sprawy wynikało, że bez tych postanowień umowa nie zostałaby zawarta. Jednak powołać się to należy na fakt związania wszystkich sądów Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy 93/13/EWG dokonaną przez (...) w wyroku z 3.10.2019 r. w sprawie C-260/18. (...) podtrzymał mianowicie pogląd, że:

a) w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą implementowały do polskiego porządku prawnego przepisy art. 385<sup>1</sup> i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wylimitowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następnie je zaakceptuje,

b) w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym albo przepisem, który można by zastosować za zgodą stron, o ile brak takiego zastąpienia skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi (pkt 48, 58 i nast. wyroku (...)),

c) nie jest możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, nie mających charakteru dyspozytywnego, gdyż spowodowałoby to twórczą interwencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów zamierzoną przez strony, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów (dotyczy m.in. art. 56 k.c., art. 65 k.c. i art. 354 k.c. - por. w szczególności pkt 57-62 wyroku (...)),

d) w przypadku ustalenia, że wylimitowanie postanowień niedozwolonych powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy, nie ma przeszkód, aby przyjąć, zgodnie z prawem krajowym, że umowa taka nie może dalej obowiązywać (por. w szczególności pkt 41-45 wyroku (...)),

e) nawet jeżeli skutkiem wylimitowania niedozwolonych postanowień miałyby być unieważnienie umowy i potencjalnie niekorzystne dla konsumenta następstwa, decyzja co do tego, czy niedozwolone postanowienia mają obowiązywać, czy też nie, zależy od konsumenta, który przed podjęciem ostatecznej decyzji winien być poinformowany o takich skutkach (por. w szczególności pkt 66-68 wyroku (...)).

Przenosząc zatem powyższe uwagi na stan faktyczny niniejszej sprawy należy wskazać, że brak możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.), które w odniesieniu do innych stosunków prawnych pozwalały na ustalenie wartości świadczenia określonego w walucie obcej np. przez odniesienie się do tej waluty według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski.

Nie ma przy tym możliwości sięgnięcia po przepis art. 358 § 2 k.c., który posługuje się takim właśnie kursem w przypadku możliwości spełnienia świadczenia wyrażonego w walucie obcej. Wspomniany przepis nie obowiązywał w dacie zawarcia umowy (wszedł w życie z dniem 24.01.2009 r.), zaś uznanie pewnych postanowień umownych za



niedozwolone skutkuje ich wyeliminowaniem z umowy wprawdzie następczo, ale ze skutkiem już od daty jej zawarcia, co czyni niemożliwym zastosowanie przepisu, który wówczas nie obowiązywał. Nawet gdyby uznać, że art. 358 § 2 k.c. mógłby być stosowany do skutków, które nastąpiły po dacie jego wejścia w życie (przy wysoce wątpliwym założeniu, że skutki te nie są związane z istotą umowy stron – por. art. XLIX przepisów wprowadzających kodeks cywilny), to nadal brak byłoby możliwości ustalenia kursu, według którego należałoby przeliczać zobowiązania stron sprzed tej daty, czyli przede wszystkim ustalić wysokości kwoty, jaką bank powinien postawić do dyspozycji powodów w PLN, wykonując umowę kredytu.

Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym tę sprawę stoi dotychczas konsekwentnie na stanowisku, że o ile umowy indeksowane (waloryzowane) frankiem szwajcarskim nadają się niekiedy do utrzymania w mocy po eliminacji abuzywnego mechanizmu indeksacji, ponieważ znana jest w nich kwota kredytu (wyrażona w umowie w PLN), o tyle umowy denominowane do franka szwajcarskiego zwykle nie dają się utrzymać po wyeliminowaniu mechanizmu denominacji, ponieważ są to umowy w założeniu stron złotowe – choć z kwotą kredytu wskazaną w walucie obcej, to jednak z wypłatą i spłatą, które miały następować w złotych. Po odpadnięciu abuzywnego mechanizmu denominacji nieznana pozostaje kwestia podstawowa – jaka kwota powinna być wypłacona powodom i jakie raty powinny być przez nich spłacane. Braków tych nie da się zapłacić w żaden sposób i umowa nie nadaje się do wykonania, co prowadzi i tą drogą do wniosku, że zawarta została jako nieważna (niezgodna z art. 69 pr. bank. i tym samym sprzeczna z prawem i nieważna - art. 58 k.c.).

Powodowie bez wątpienia domagali się stwierdzenia nieważności umowy świadomi potencjalnych skutków związanych z rozliczeniami na jej tle, co jasno wynika z uzasadnienia pozwu i z oświadczeń zawartych w protokole rozprawy.

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z 14 czerwca 2012r. (C-618/10) stwierdził, że: "z brzmienia ust. 1 art. 6 dyrektywy 93/13/EWG wynika, że sądy krajowe są zobowiązane wyłącznie do zaniechania stosowania nieuczciwego warunku umownego, aby nie wywierał on obligatoryjnych skutków wobec konsumenta, przy czym nie są one uprawnione do zmiany jego treści. Umowa powinna bowiem w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany innej niż wynikająca z uchylenia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa wewnętrznego. Dyrektywa 93/13 zobowiązuje państwa członkowskie, jak wynika z jej art. 7 ust. 1 w związku z jej motywem 24, do zapewnienia stosownych i skutecznych środków "mających na celu zapobieganie stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców z konsumentami". Należy zatem stwierdzić, że gdyby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych

w takich umowach, takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Uprawnienie takie przyczyniłoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ nadal byłiby oni zachęceni do stosowania rzeczonych warunków wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzeczonych przedsiębiorców". (zob. wyrok (...) z 4 czerwca 2009 r. (C-243/08), wyrok (...) z 15 marca 2012 r. (C-453/10), wyrok (...) z 30 maja 2013 r., (C-397/11), wyrok (...) z 21 stycznia 2015 r. (C-482/13)).

Zbędne było prowadzenie postępowania dowodowego w kierunku ustalenia, czy kursy walut stosowane w Tabeli kursów pozwanego banku stanowiły kursy rynkowe, jak też one się kształtowały w porównaniu do innych banków czy też istniała jakakolwiek zależność pomiędzy zmianami kursów walut (...) / PLN stosowanych do rozliczeń świadczeń stron z umowy kredytu

a zmianami na rynku walutowym. Zachodzi bowiem potrzeba wyeliminowania

z umowy całego mechanizmu denominacji, jako w całości sprzecznego

z dobrymi obyczajami i rażąco naruszającego interesy kredytobiorcy - konsumenta. Dalej umowa stron nie może być wykonywana bez zmiany charakteru jej głównego przedmiotu.

Wobec kategorię ustalenia, że umowa kredytowa jest nieważna jako sprzeczna z ustawą – Prawo bankowe dalsze wywody w kierunku ustalenia wpływu bezskuteczności poszczególnych postanowień umownych na związanie stron umową jako całością są już bezprzedmiotowe, podobnie jak zarzuty powodów zmierzające do ustalenia nieważności umowy na innych jeszcze podstawach niż sprzeczność z art. 69 Prawa bankowego, choć końcowo można stwierdzić, że sprzeczność abuzywnych postanowień umowy z dobrymi obyczajami i rażąco naruszenie interesów konsumenta – w obliczu braku możliwości utrzymania umowy po wyeliminowaniu mechanizmu denominacji – muszą być ocenione równoznacznie ze sprzecznością z zasadami współzycia społecznego – przede wszystkim zasadą lojalności kupieckiej.

Zgodnie z art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny, zaś o występowaniu interesu prawnego świadczy możliwość stanowczego zakończenia wyrokiem ustalającym sporu obecnie występującego, jak i sporów, które mogą z kwestionowanego stosunku prawnego wystąpić w przyszłości. Sąd podziela w całości argumentację powodów dotyczącą posiadania interesu prawnego w żądania ustalenia nieważności. Samo rozpoznanie roszczenia o zapłatę nie usunęłoby powodowi dostatecznie niepewności dotyczącej stosunku prawnego i nie pozwoliłoby na podjęcie starań o wykreślenie hipoteki. Sentencja zasądzająca zapłatę mogłaby nie być poczytywana za wiążącą w innych postępowaniach. Wyrok ustalający w niniejszej sprawie wyeliminuje wszelkie wątpliwości co do tego, czy strony łączy umowa kredytowa, czy też stosunek w tym zakresie nie istnieje.

Uwzględnienie powództwa o ustalenie nieważności jako roszczenia głównego czyni bezprzedmiotowym odniesienie się do roszczenia sformułowanego jako ewentualne. Na zakończenie wskazać jedynie można, że roszczenie powodów o ustalenie nieważności umowy kredytu nie jest przedawnione. Umowa ta nadal jest wykonywana przez strony. Z ostrożności jednak warto zasygnalizować, że było to roszczenie uzasadnione w okresie nieprzedawnionym – jako dochodzone w okresie ostatnich 10 lat (art. 118 k.c.) przed wniesieniem pozwu (a więc w zakresie wszystkich świadczeń spełnionych przez powodów od 15 czerwca 2010 r.). Zachodziłyby przesłanki pozytywne określone w art. 410 w zw. z art. 405 k.c. i nie zachodziłyby przesłanki negatywne określone w art. 411 k.c. Oczywiście, w grę nie wchodzi żaden krótszy niż 10-letni okres przedawnienia. Pozwany myli się, wskazując, że roszczenie powodów jest roszczeniem z rachunku bankowego lub świadczeniem okresowym. Jest to roszczenie o zwrot nienależnych świadczeń, podlegające ogólnemu okresowi przedawnienia.

Oznacza to, że zasadne jest każde z trzech kolejno zgłoszonych żądań powodów. Co do żądania zapłaty należy powtórzyć, że wysokość sumy Sąd uznał za wykazaną, a co do żądania ustalenia bezskuteczności powodowi przysługuje interes prawny (argumentacja w tym zakresie jest wspólna z argumentacją dotyczącą interesu prawnego w żądaniu unieważnienia umowy). Dodać trzeba, że w razie rozpoznania żądania zapłaty zasądzeniu podlegałaby pełna żądana kwota – zgodnie z utrwaloną już w podobnych sprawach „teorią dwóch kondykcji”, niepozwalającą Sądowi na „saldowanie” wzajemnych świadczeń stron. Jednak uwzględnienie żądania pierwszego sprawiło, że bezprzedmiotowe było odniesienie się w wyroku do pozostałych.

Powodowie wyszli z procesu z wygraną. Formułowanie w podobnych sprawach żądań ewentualnych wynika z niepewności powodów, w którym kierunku pójdzie rozumowanie Sądu w danym składzie. Dlatego to ostateczny (z lotu ptaka) wynik sprawy powinien decydować o tym, czy daną stronę uznać za wygrywającą. Unieważnienie całej umowy stanowi uwzględnienie w całości żądania głównego.

Zgodnie z art. 98 k.p.c. strona, która przegrała proces, obowiązana jest do zwrotu jego uzasadnionych kosztów na rzecz strony wygrywającej.

Na koszty procesu po stronie powodów składały się: opłata od pozwu (1.000 zł), opłata za pełnomocnictwo (17 zł), wynagrodzenie pełnomocnika w stawce wynikającej z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (10.800) zł.

sędzia R. K.